

Sygn. akt II Ca 939/13

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSO Zbigniew Ciechanowicz (spr.) |
| Sędziowie: | SSO Sławomir Krajewski SSR del. Tomasz Szaj |
| Protokolant: | stażysta Ewa Zarzycka |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 lutego 2014 roku w S.

sprawy z wniosku **P. J.**

z udziałem **M. K., D. C., A. J. (1), M. L. i E. W.**

o stwierdzenie nabycia spadku po B. J.

na skutek apelacji wniesionej przez uczestniczki A. J. (1) i E. W.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Świnoujściu

z dnia 14 czerwca 2013 r., sygn. akt I Ns 193/13

1. oddala apelację;

2. ustala, że wnioskodawczyni i uczestniczki ponoszą we własnym zakresie koszty związane z ich udziałem w postępowaniu apelacyjnym.

Uzasadnienie postanowienia z dnia 13 lutego 2014 r.:

Postanowieniem z dnia 23 lutego 2012 r. Sąd Rejonowy w Świnoujściu stwierdził, że spadek po B. J., zmarłej w dniu 27 czerwca 1993 r. w Ś., ostatnio zamieszkałej w Ś. przy ul. (...), nabyli wprost na podstawie ustawy: syn A. J. (2) w udziale do 1/4 spadku, córka E. W. w udziale do 1/4 spadku, syn L. T. I. J. w udziale do 1/4 spadku i syn J. G. W. J. (1) w udziale do 1/4 spadku (pkt I) i ustalił, że koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie wnioskodawczyni i uczestnicy ponoszą we własnym zakresie (pkt II).

Apelację od powyższego postanowienia wywiodła wnioskodawczyni P. J., podnosząc zarzut: naruszenia art. 926 § 2 k.c. przez mylne przyjęcie, że w sprawie ma zastosowanie dziedziczenie ustawowe; odmowy zastosowania art. 961 zdanie pierwsze k.c. i przyjęcie, że majątek – dom, zapisany w testamencie A. J. (2) nie wyczerpuje prawie całego spadku; naruszenia prawa procesowego – art. 233 k.p.c. poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego

w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że nie zostało wykazane w sprawie, że wolą wnioskodawczynie było, aby spadek otrzymał A. J. (2).

Postanowieniem z dnia 8 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie umorzył postępowanie wobec W. J. (2) (pkt 1); uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Świnoujściu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej (pkt 2).

W uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał m.in., że podzielił zasadnicze ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego z tym wyjątkiem, że Sąd Rejonowy w sposób niewłaściwy wskazał, że pomimo, iż spadkodawczynie sporządziła testament holograficzny, nie powołała jednak w jego treści spadkobiercy. Natomiast ocena prawna Sądu I instancji przedstawiona w pisemnym uzasadnieniu nie spotkała się z aprobatą.

Sąd Okręgowy podniósł, iż przedwcześnie Sąd I instancji przyjął, że po B. J. nastąpiło dziedziczenie ustawowe, oraz że nie powołała ona w treści testamentu holograficznego spadkobiercy. Ponadto Sąd Rejonowy bezpodstawnie wykluczył zastosowanie art. 961 k.c. i nie rozstrzygnął kwestii porównania wartości domu z wartością pozostałych przedmiotów wskazanych w testamencie.

W ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie spadkodawczynie powołała spadkobiercę. Po pierwsze zarysowała kontekst dla powołania spadkobiercy wskazując, że „Domek - posesję w Ś. przy ul. (...) otrzyma w spadku to z dzieci, które aż do śmierci rodziców będzie mieszkało w domku, dbało o bieżące remonty i opiekowało się rodzicami.” Następnie spadkodawczynie wyraziła wolę słowami „... postanawiam: po mojej śmierci całą posesję przy ul. (...) zapisać najmłodszemu mojemu synowi A., który jak dotąd spełnia obowiązek utrzymania domu i inwestując w dom i posesję niebagatelne sumy i pracę.” Powyższe wyraźnie wskazuje, że spadkodawczynie powołała spadkobiercę. Nie było zdaniem Sądu podstaw do przyjęcia, że wolą spadkodawczynie było uczynienie na rzecz A. J. (2) zapisu. Sformułowanie woli poprzez wyrażenie „ postanawiam (...) zapisać najmłodszemu synowi A. (...)” jest dobitne i stanowcze wolą spadkodawczynie było przekazanie na wypadek jej śmierci domu dla syna A.. Przytoczone sformułowania użyte przez B. J. są typowymi sformułowaniami znajdującymi się w testamentach. Przeciętny testator, który samodzielnie sporządza testament nie używa sformułowań kodeksowych. Posłużenie się przez testatora wyrażeniem o zapisaniu czy przekazaniu określonego przedmiotu na rzecz oznaczonej osoby najczęściej oznacza wolę powołania tej osoby do części spadku, jaką stanowi określony przedmiot majątkowy. Przy interpretacji testamentu ważne jest, by urzeczywistniona została wola spadkodawcy (art. 948 § 1 k.c.). W ocenie Sądu Okręgowego poprzez użycie jednoznacznych i stanowczych słów w testamencie B. J. wyraziła swoją wolę powołania do spadku w postaci domu mieszkalnego syna A.. Nie bez znaczenia pozostaje i fakt, że przeznaczając synowi dom, spadkodawczynie nie zobowiązała nikogo do niczego, a w sytuacji, gdyby jej zamiarem było uczynienie zapisu, to testatorka powinna była zobowiązać spadkobierców ustawowych do jego wykonania.

Podkreślane przez Sąd I instancji wyrażenie spadkodawczynie „gdyby A. chciał sprzedać z innego powodu suma uzyskana ze sprzedaży ma być podzielona na cztery części, dla wszystkich moich dzieci” powinno być interpretowane jako zapis, zapis warunkowy na rzecz wszystkich dzieci. Oznacza to, że po ziszczeniu się warunku tj. sprzedaży domu, A. J. (2) będzie zobowiązany do rozliczenia się z uzyskanej w ten sposób sumy z rodzeństwem. Wola testatorki została klarownie wyartykułowana.

Tym samym zarzut dotyczący odmowy zastosowania art. 961 zdanie pierwsze k.c. i przyjęcie, że majątek - dom zapisany w testamencie A. J. (2) nie wyczerpuje prawie całego spadku po B. J. w pewnym zakresie, również należy uznać za trafny. Na podstawie materiału dowodowego dotychczas zebranego w sprawie nie można bowiem określić stosunku wartości nieruchomości do wartości wyposażenia domu, a co za tym idzie nie można wskazać, że nieruchomość nie wyczerpuje prawie całego spadku.

Aby stwierdzić, czy co do A. J. (2) zachodzi przewidziany w art. 961 k.c. wypadek przeznaczenia mu w testamencie przedmiotów majątkowych wyczerpujących prawie cały spadek Sąd Rejonowy powinien był przeprowadzić

postępowanie dowodowe zmierzające do ustalenia składników masy spadkowej i ich wartości. Wartość składników masy spadkowej powinna być ustalona według chwili sporządzenia testamentu.

W wytycznych Sąd Okręgowy zobowiązał Sąd I instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, do dokonania ustaleń dotyczących majątku ruchomego i nieruchomości opisanych w testamencie według stanu na chwilę sporządzenia testamentu.

Postanowieniem z dnia 14 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy w Świnoujściu stwierdził, że spadek po B. J., zmarłej dnia 27 czerwca 1993 r. w Ś., ostatnio zamieszkałej w Ś. przy ul. (...), na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 27 maja 1991 r., nabyli wprost:

- a) syn L. T. I. J., syn W. i B. - w udziale do (...) części,
- b) syn J. G. W. J. (1), syn W. i B. - w udziale do (...) części,
- c) syn A. J. (2), syn W. i B. - w udziale do (...) części,
- d) córka E. W. z domu J., córka W. i B. - w udziale do (...) części.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach:

B. J. z domu L., ostatnio zamieszkała w Ś. przy ul. (...), zmarła w Ś. w dniu 27 czerwca 1993 r. W chwili śmierci była wdową. Posiadała czworo dzieci: L. T. I. J., J. G. W. J. (1), E. W. z domu J., A. J. (2).

A. J. (2) zmarł w dniu 2 stycznia 2010 r. pozostawiając dwie córki P. J. i M. L..

W dniu 27 maja 1991 r. w Ś. B. J. sporządziła własnoręcznie testament. Stwierdziła w nim, że jej ostatnia wola uwzględnia życzenie (postanowienie) nieżyjącego już męża spadkodawczyni, który testamentu nie zdążył zostawić. W testamencie powołała do spadku po sobie:

- 1) syna A. J. (2) w zakresie domu - posesji w Ś. przy ul. (...);
- 2) czworo swoich dzieci - w zakresie ruchomości znajdujących się w dwóch pokojach i kuchni stanowiących „bibliotekę, obrazy, albumy, bibeloty”.

W domu przy ul. (...) w Ś. w dacie sporządzenia testamentu przez spadkodawczynię znajdowały się ruchomości o łącznej wartości 39.000 zł, tj:

- bufet (kredens) ciężki dębowy czarny bogato zdobiony w stylu (...) - o wartości 4.500 zł,
- stół duży rozkładany czarny w stylu (...) - o wartości 2.000 zł,
- dwa kredensy jasne, góra przeszklona A. (...) - o wartości łącznej 3.000 zł,
- toaletka (etażerka) nadstawka z trzema kryształowymi lustrami w stylu A. (...) - o wartości 2.000 zł,
- duży zdobiony metodą „trawienia” cynowy wazon - o wartości 1.250 zł,
- srebrne dzbanuszki z kredensów bogate w kształtach i zdobieniach - o wartości 1.250 zł,
- dwa duże obrazy, każdy o wartości po 12.500 zł.

Nieruchomość przy ul. (...) w Ś. miała natomiast wartość 650.000 zł.

W dniu 30 września 2010 r. zmarł J. J. (2). Spadek po nim nabyła w całości córka A. J. (1).

W dniu 8 czerwca 2012 r. zmarł L. J.. Spadek po nim nabyły wprost córki - M. K. i D. C..

W niniejszej sprawie spadkodawczyni powołała spadkobiercę, o czym szeroko rozważał Sąd Okręgowy w Szczecinie w uzasadnieniu postanowienia z dnia 8 marca 2013 r. stwierdzając, że wolą spadkodawczyni było przekazanie na wypadek jej śmierci domu dla syna A.. Oznacza to, że B. J. sporządziła ważny testament, w którym powołała spadkobiercę. W sprawie będzie miało zatem miejsce dziedziczenie testamentowe. Celem ustalenia, czy wymieniony przez spadkodawczynię w testamencie dom wyczerpuje prawie cały spadek i w takiej sytuacji A. J. (2) byłby jedynym spadkobiercą, czy też nie wyczerpuje całego spadku, a wówczas obok A. J. (2) spadek dziedziczyłyby także pozostałe dzieci spadkodawczyni, Sąd Okręgowy polecił porównanie wartości poszczególnych składników majątku spadkowego, a więc nieruchomości i wyposażenia domu.

Zgodnie z art. 386 § 6 zd. 1 k.p.c. ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku (postanowienia) sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Ocena prawna zawarta w wyroku sądu drugiej instancji przekazującym sprawę do ponownego rozpoznania obejmuje dokonaną przez ten sąd wykładnię zastosowanych przepisów prawa materialnego i procesowego. Wskazania co do dalszego postępowania wyznaczają sądowi pierwszej instancji główne sfery działalności, przede wszystkim w zakresie postępowania dowodowego.

Skoro uczestnicy postępowania zgodnie określili majątek ruchomy spadkodawczyni, jak i wartość tego majątku oraz nieruchomości, Sąd zobowiązany był w dalszej kolejności ustalić, czy dom zapisany w testamencie A. J. (2) wyczerpuje prawie cały spadek. Wartość domu uczestnicy określili na kwotę 650.000 zł, a łączną wartość ruchomości na kwotę 39.000 zł. Zdaniem Sądu Rejonowego wskazana wartość wyposażenia domu nie może być uznana za znikomą, marginalną w odniesieniu do wartości domu, a w konsekwencji dom nie wyczerpuje prawie całego majątku spadkowego. Również dla wszystkich uczestników ta wartość ruchomości nie była znikoma w stosunku do wartości domu. W tej mierze uczestnicy ostatecznie również zaprezentowali tożsame stanowisko.

Sąd zastosował zatem regułę wynikającą z art. 961 k.c., którą stosuje się wtedy, gdy wymienione w testamencie przedmioty wyczerpują prawie cały spadek, a tym bardziej, gdy wyczerpują cały spadek. Dom oraz jego wyposażenie wyczerpują cały spadek po B. J.. Spadkodawczyni wymieniła w testamencie cały swój majątek. W niniejszej sprawie nie będzie miało zastosowania zdanie pierwsze art. 961 k.c., które brzmi: „jeżeli spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobą tą poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiercą, lecz za spadkobiercą powołanego do całego spadku”. Dyspozycją zdania pierwszego objęte są tylko takie sytuacje, gdy spadkodawca powołał w testamencie jedną osobę i przeznaczył jej określone składniki majątkowe. Wówczas należy ustalić, czy te składniki majątkowe wyczerpują cały spadek i wówczas ta osoba jest spadkobiercą powołaną do całego spadku, czy też nie wyczerpują całego spadku, a wtedy dochodzi do dziedziczenia ustawowego i osoba z testamentu jest zapisobiercą. Jak wynika z powyższych rozważań, dom przeznaczony dla A. J. (2) nie wyczerpuje całego spadku, a skoro w testamencie spadkodawczyni wymieniła wszystkie swoje dzieci i postanowiła przeznaczyć im ruchomości, zastosowanie znajdzie dyspozycja zdania drugiego art. 961 k.c., zgodnie z którym: „jeżeli takie rozrządzenie testamentowe zostało dokonane na rzecz kilku osób, osoby te poczytuje się w razie wątpliwości za powołane do całego spadku w częściach ułamkowych odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów”. O tym, czy przedmioty majątkowe przeznaczone w testamencie kilku osobom wyczerpują prawie cały spadek, decyduje stosunek wartości przedmiotów objętych rozrządzeniem spadkodawcy oraz w testamencie pominiętych, według ich stanu i wartości w chwili sporządzenia testamentu. O tym, że spadkodawczyni B. J. wymieniła w testamencie cały swój majątek, Sąd rozważał wyżej. Skoro żadne składniki nie zostały w testamencie pominięte i w konsekwencji nie występuje konieczność porównania wartości przedmiotów objętych rozrządzeniem spadkodawczyni oraz pominiętych w testamencie, Sąd Rejonowy przyjął, że ma miejsce dziedziczenie testamentowe, a spadkobiercami są osoby wymienione w testamencie, czyli wszystkie dzieci B. J..

Zgodnie z art. 961 k.c. należało oznaczyć ułamkowe udziały poszczególnych spadkobierców, stosownie do wartości przeznaczonych im przez spadkodawczynię przedmiotów majątkowych. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 08 marca 2013r. wskazał, że o ile z porównania wartości nieruchomości i wyposażenia okaże się, że dom

wyszczególniony w testamencie nie będzie wyczerpywał prawie całego majątku spadkowego, wówczas należałoby oznaczyć udział A. J. (3) jako odpowiadający wartości domu w stosunku do całego majątku spadkowego wymienionego w testamencie plus jedna czwarta z wartości składników ruchomych. Udziały pozostałych dzieci spadkodawczyni powinny być wyznaczone przez jedną czwartą wartości majątku ruchomego.

Składniki majątkowe wymienione w testamencie mają łączną wartość 689.000 zł (nieruchomość 650.000 zł + ruchomości 39.000 zł), a składa się na nią suma wartości przedmiotów przeznaczonych poszczególnym spadkobiercom, która wyczerpuje cały majątek B. J.. Liczba ta stanowić będzie mianownik przy określeniu ułamkowych udziałów poszczególnych spadkobierców. W liczniku znajdować się będzie wartość przedmiotów przeznaczonych poszczególnym spadkobiercom. Oznacza to, że ułamkowe udziały poszczególnych spadkobierców - stosownie do wytycznych Sądu Okręgowego - wyglądają następująco:

- L. J. - (...),

- J. J. (2) - (...),

- E. W. - (...),

- A. J. (2) - (...).

Udziały dzieci spadkodawczyni – L. J., J. J. (2), E. W. – powinny być wyznaczone przez jedną czwartą wartości majątku ruchomego, a zatem jedną czwartą z 39.000 zł, co daje 9750 zł przyjętą w liczniku ułamka.

Natomiast udział A. J. (2) należało oznaczyć jako odpowiadający wartości domu w stosunku do całego majątku spadkowego wymienionego w testamencie plus jedna czwarta z wartości składników ruchomych. Skoro dom przedstawiał wartość 650.000 zł, a jednak czwarta z wartości składników ruchomych wynosi 9.750 zł, to udział A. J. (2) wynosi 659.750 w liczniku ułamka.

Dalej Sąd zaznaczył, że bez znaczenia pozostawał fakt, że nieruchomość przy ul. (...) w Ś. w dacie sporządzenia testamentu nie stanowiła wyłącznej własności spadkodawczyni, tylko współwłasność jej i dzieci jako spadkobierców zmarłego męża. Zgodnie bowiem z orzecznictwem Sądu Najwyższego, przy ocenie, czy przedmiot przeznaczony w testamencie określonej osobie wyczerpuje prawie cały spadek, uwzględnieniu podlegają w zasadzie jedynie przedmioty (prawa) należące do spadkodawcy w chwili sporządzenia testamentu. Jeżeli jednak spadkodawca zadysponował przedmiotem nie należącym do niego lub w chwili sporządzenia testamentu zaliczał do swego majątku przedmioty, które mu nie przysługują, także one powinny być uwzględnione przy wspomnianej ocenie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1997 r., I CKN 276/97, opubl. OSNC 1998/4/63; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2007 r., I CSK 3/07, LEX nr 253391). Przepis art. 948 k.c. ustanawia odrębne dyrektywy dla tłumaczenia i interpretowania szczególnego oświadczenia woli, jakim jest sporządzenie testamentu. Podstawowym założeniem interpretacyjnym powinno być tu zapewnienie możliwie pełnego i wiernego urzeczywistnienia ostatniej woli spadkodawcy (wykładnia in favorem testamenti). Nie ulega wątpliwości, że takie subiektywne podejście, preferujące punkt widzenia i intencje testatora, obowiązuje także przy wykładni art. 961 k.c. Jeżeli spadkodawca zadysponował w testamencie przedmiotem do niego nienależącym lub w chwili sporządzenia testamentu zaliczał do swego majątku przedmioty, które mu nie przysługiwały, także one powinny być uwzględniane przy wspomnianej ocenie. Konsekwentnie należy przyjąć, że również przy tej ocenie powinno pomijać się przedmioty, które wprawdzie w chwili testowania należały do spadkodawcy, ale których on sam do swego majątku nie zaliczał (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2002 r., III CKN 1338/00, LEX nr 253391). Przy wykładni art. 961 k.c. należy preferować punkt widzenia i intencje testatora (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2005 r., III CK 694/04, LEX nr 604040).

Spadkodawczyni B. J. sporządzając testament zdawała sobie zapewne sprawę z tego, że nieruchomość stanowiła współwłasność jej i zmarłego męża, którego udział odziedziczyła w wyniku spadkobrania wraz z dziećmi, skoro w testamencie oświadczyła, iż dokonuje zapisu swojej ostatniej woli, kierując się również życzeniem (postanowieniem)

zmarłego męża, który nie zdążył pozostawić testamentu. Zadysonowała zatem w testamencie udziałem w nieruchomości, który do niej nie należał w chwili sporządzenia testamentu. Spadkodawczyni pozostawała jednak w przekonaniu, że dysponując całym domem, realizuje jednocześnie wolę swojego męża, a więc jest uprawniona do rozporządzenia nim. Stosując wykładnię art. 961 k.c. Sąd I instancji dał zatem pierwszeństwo punktowi widzenia i intencjom testatorki. Takiej też wykładni dokonał Sąd Okręgowy wskazując w uzasadnieniu postanowienia, że udział A. J. (2) należy oznaczyć jako odpowiadający wartości całego domu, nie zaś jego części. Tylko taki sposób daje możliwość pełnego i wiernego urzeczywistnienia ostatniej woli B. J..

O kosztach niniejszego postępowania Sąd orzekł w pkt 2 sentencji postanowienia stosownie do treści art. 520 § 1 k.p.c.

Uczestniczki A. J. (1) oraz E. W. zaskarżyły powyższe orzeczenie w całości, zarzucając:

I. Naruszenie prawa materialnego, a to art. 961 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, w skutek przyjęcia przez Sąd I instancji, iż do majątku podlegającemu dziedziczeniu zaliczyć należy również udział w nieruchomości nienależący do spadkodawcy, tj. 12/32 udziału w nieruchomości, a którym to udziałem spadkodawca rozporządził w testamencie i co przyjęte zostało do obliczenia udziałów spadkowych spadkobierców.

II. Naruszenia prawa procesowego, a to:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie przez Sąd I instancji dowodu z księgi wieczystej (...) nieruchomości położonej w Ś. przy ul. (...) poprzez nieuwzględnienie przy obliczaniu udziałów spadkowych udziału spadkodawcy w/ w nieruchomości.

Jednocześnie skarżące wniosły o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez stwierdzenie, że:

1) spadek po B. J., zmarłej dnia 23 czerwca 1993 r. w Ś., ostatnio zamieszkałej przy ul. (...), na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 27 maja 1991 r. nabyli wprost:

a) syn L. T. I. J., syn W. i B. - w udziale do (...),

b) syn J. G. W. J. (1), syn W. i B. - w udziale do (...),

c) syn A. J. (2), syn W. i B. - w udziale do (...),

d) córka E. W. z domu J., córka W. i B. - w udziale do (...).

Nadto wniosły o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestników solidarnie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W pierwszej kolejności apelujące wskazały, iż nie kwestionują ustaleń Sądu I instancji co do określenia zasady dziedziczenia, kręgu osób dziedziczących oraz wartości majątku spadkodawcy. Zakwestionowały natomiast przyjęty do dziedziczenia udział spadkodawcy w nieruchomości przy ul. (...) w Ś..

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd wskazał, iż dla określenia wartości majątku objętego spadkiem nie ma znaczenia, że nieruchomość przy ul. (...) w Ś. w dacie sporządzania testamentu nie stanowiła wyłącznej własności spadkodawczyni, tylko współwłasność jej i dzieci jako spadkobierców zmarłego męża - powołując się na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2007 r. W myśl przywołanego postanowienia, przy ocenie, czy przeznaczone oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe wyczerpują prawie cały spadek (art. 961 k.c.), bierze się pod uwagę tylko przedmioty należące do spadkodawcy w chwili sporządzania testamentu, chyba że z jego treści wynika co innego.

Powyższe stanowisko prezentowane w orzecznictwie pozostaje kwestią sporną i zostało szeroko skrytykowane w doktrynie prawa. W ocenie wielu przedstawicieli doktryny, na aprobatę zasługuje odmienne stanowisko, w myśl

którego dla oceny, czy poszczególne przedmioty majątkowe wyczerpują prawie cały spadek, decydujące znaczenie ma stan z chwili otwarcia spadku (tak E. Niezbecka: Zapis, Lublin 1990, s. 38).

Zatem przy ocenie, czy przedmiot przeznaczony w testamencie określonej osobie wyczerpuje prawie cały spadek, uwzględnieniu podlegają w zasadzie jedynie przedmioty (prawa) należące do spadkodawcy w chwili sporządzenia testamentu. Ponadto przy ocenie, czy przedmioty majątkowe przeznaczone oznaczonej osobie wyczerpują prawie cały spadek (art. 961 k.c.) - zdaniem Sądu Najwyższego - należy wziąć pod uwagę podlegający dziedziczeniu majątek spadkodawcy z chwili sporządzenia testamentu, a nie z chwili otwarcia spadku, albowiem tylko stan rzeczy z chwili sporządzenia testamentu, który oceniał i uwzględniał sam testator, jest miarodajny dla wykładni jego oświadczenia na podstawie art. 961 k.c. i tylko w ten sposób można zapewnić możliwe najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2008 r., V CSK 378/07, Lex nr 515714). Skarżące podkreśliły, iż w chwili sporządzenia testamentu B. J. była właścicielem udziału w wysokości 20/32 domu przy ul. (...) w Ś., a nie udziału w wysokości 1/1.

W konsekwencji zatem, przyjęcie przez Sąd I instancji, iż w skład majątku spadkowego przypadła cała nieruchomości, a nie jedynie udział 20/32, spowodowała bardzo istotną zmianę mianownika przyjętego za sumę przedmiotów przypadających poszczególnym spadkobiercom. Mianowicie, przy prawidłowym przyjęciu, że w skład majątku podlegającemu dziedziczeniu wchodzi 20/32 udziału w nieruchomości (wartość domu to 650.000 zł) oraz ruchomości o wartości 39.000 zł, to przyjęty mianownik winien wynosić 445.250 (406.250 plus 39.000). Konsekwentnie zmieniałaby się wysokość udziału spadkodawców, wynosząca odpowiednio:

- (...).250 - dla L. J.
- (...).250 - dla J. J. (2)
- (...).250 - dla E. W.
- (...).250 - dla A. J. (2).

Podkreśliły również, iż uczestnicy postępowania pismem z dnia 10 czerwca 2013 r. zwrócili na tę okoliczność uwagę Sądowi, załączając nadto odpis KW oraz wydruk elektroniczny księgi wieczystej (dział II). Sąd I instancji musiał mieć zatem wiedzę na temat tego, że przedmiotem spadkobrania nie jest nieruchomości w udziale 1/1, lecz jedynie jej część (w udziale 20/32). Biorąc przy tym trudności przy interpretacji testamentu B. J. (w tym przez Sąd I instancji przy wydaniu pierwszego postanowienia) należy stwierdzić, iż przyjęcie innej koncepcji podziału majątku spadkowego, przyczyni się do pokrzywdzenia pozostałych dzieci spadkodawcy, a także nadmiernego przysporzenia dla spadkobierców nieżyjącego już A. J. (2).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestniczek nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zarzuty apelacyjne ogniskowały się w zasadzie wokół ustalenia udziału w majątku spadkowym, który w ocenie skarżących winien mieć inną wysokość, niż przyjął Sąd I instancji. Wynikać to miało z faktu, iż spadkodawczyni rozrządziła majątkiem, na który składał się dom mieszkalny, który nie należał w całości do niej, a był współwłasnością B. J. w udziale do 20/32 części, E. W. w udziale do 3/32 części, A. J. (2) w udziale do 3/32 części, L. J. w udziale do 3/32 części i J. J. (2) w udziale do 3/32 części.

Na wstępie należy przypomnieć, iż w związku z ponownym rozpoznaniem niniejszej sprawy, ustalenia Sądu Okręgowego w Szczecinie zawarte w postanowieniu z dnia 8 marca 2013 r. wiążą nie tylko Sąd I instancji ponownie rozpatrujący sprawę, ale także Sąd Odwoławczy przy rozpoznawaniu apelacji. Nie budzi więc wątpliwości Sądu II instancji, czego zresztą nie kwestionowały także skarżące, iż w rozpoznawanej sprawie będzie miało miejsce dziedziczenie testamentowe. W testamencie sporządzonym przez zmarłą spadkodawczyni rozrządziła domem mieszkalnym położonym w Ś. przy ul. (...) oraz znajdującymi się tam ruchomościami, określonymi jako „biblioteka,

obrazy, albumy, bibeloty”. Przy czym zgodnie z jej wolą dom miał należeć do syna A., zaś rzeczy ruchome do wszystkich dzieci testatorki.

Celem ustalenia, czy wymieniony przez spadkodawczynię w testamencie dom wyczerpuje prawie cały spadek i w takiej sytuacji A. J. (2) byłby jedynym spadkobiercą, czy też nie wyczerpuje całego spadku, a wówczas obok A. J. (2) spadek dziedziczyłyby także pozostałe dzieci spadkodawczyni, Sąd Okręgowy polecił porównanie wartości poszczególnych składników majątku spadkowego, a więc nieruchomości i wyposażenia domu.

Uczestnicy postępowania zgodnie określili wartość domu na kwotę 650.000 zł, a łączną wartość ruchomości na kwotę 39.000 zł. Wskazana wartość wyposażenia domu nie mogła być zatem uznana za znikomą, marginalną w odniesieniu do wartości domu, a w konsekwencji prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił, iż dom nie wyczerpuje prawie całego majątku spadkowego.

Prawo spadkowe nie przewiduje możliwości powołania spadkobierców do poszczególnych przedmiotów wchodzących w skład spadku, możliwe jest jedynie powołanie spadkobiercy lub spadkobierców do całego spadku albo do jego ułamkowej części. W tym zakresie dyspozycja art. 961 k.c. nie wprowadza żadnego wyjątku. Stanowi jedynie normę interpretacyjną w wypadku, gdy spadkodawca rozrządził w testamencie poszczególnymi przedmiotami majątkowymi, które wyczerpują prawie cały spadek, istnieje zaś wątpliwość co do rzeczywistej woli spadkodawcy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2000 r., II CKN 505/00, LEX nr 51988).

Zgodnie z ogólną dyrektywą z art. 948 k.c. testament należy tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwe najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy. Jeżeli w oparciu o treść testamentu nie można ustalić rzeczywistej woli spadkodawcy, a zachodzi wątpliwość, co do zakwalifikowania osób wskazanych przez spadkodawcę jako zapisobiorców lub spadkobierców, wówczas znajduje zastosowanie szczególna dyrektywa interpretacyjna, zawarta w art. 961 k.c. Według niej, jeżeli spadkodawca przeznaczył kilku oznaczonym osobom poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osoby te poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiorców, lecz za powołane do całego spadku w częściach ułamkowych odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów. Na tle tego przepisu w judykaturze wyłoniły się zagadnienia prawne, czy użyty w nim zwrot „wyczerpują prawie cały spadek” odnosić należy do majątku spadkodawcy w chwili sporządzenia testamentu, czy też z chwili otwarcia spadku a także, która z tych chwil decyduje o porównaniu wartości poszczególnych przedmiotów majątkowych przeznaczonych określonym osobom.

Obie te kwestie były wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. Na tej podstawie można uznać za utrwalony w orzecznictwie pogląd, że przy ocenie, czy przedmioty majątkowe przeznaczone określonej osobie w testamencie wyczerpują prawie cały spadek, podlegają wzięciu pod uwagę w zasadzie tylko przedmioty należące do spadkodawcy w chwili sporządzenia testamentu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 września 1993 r. sygn. akt III CZP 122/93 OSP 1994/177, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1997 r. I CKN 276/97 OSNC 1998/4/63, z dnia 3 listopada 2004 r. sygn. akt III CK 472/03 niepubl., z dnia 14 lipca 2005 r. III CK 694/04 niepubl., z dnia 27 października 2005 r. III CK 53/05 niepubl., z dnia 29 marca 2007 r. I CSK 3/07 niepubl.).

W niniejszej sprawie, w chwili sporządzenia testamentu B. J. była właścicielem nieruchomości w udziale do 20/32 części. Jednakże w jej subiektywnym odczuciu, w skład jej majątku wchodziła cała nieruchomość, jak i całość przedmiotów stanowiących jej wyposażenie. Przesłuchani w toku sprawy świadkowie zeznali, iż traktowała dom i znajdujące się w nim przedmioty jako swoją własność. Analiza treści testamentu z dnia 27 maja 1991 r. wskazuje na to, iż B. J. zamierzała uzewnętrznić nie tylko swoją wolę, lecz również wolę swojego zmarłego męża, który nie zdążył sporządzić testamentu. Testatorka rozrządziła domem jako całością, wprost zapisując „całą posesję” najmłodszemu synowi A. (k. 45). Świadek J. W. zeznał, iż „majątek miał zostać w rodzinie. Dom miał być nadal domem rodzinnym, takim jakim utrzymywała go spadkodawczyni (...) I takim chciała, aby dom ten pozostał” (k. 48). H. B. również zeznawała, że „zawsze mówiło się, że ten dom zostanie przy tej osobie, która będzie się opiekować do śmierci. To były słowa spadkodawczyni. Tam mówił też wcześniej teść. Moja teściowa była do tego domu bardzo przywiązana” (k. 65).

Powyższe ustalenia potwierdzają, iż spadkodawczyni traktowała dom i rzeczy ruchome jako swoją własność, czuła się więc jako właściciel zobowiązana do tego, aby majątek ten zabezpieczyć na wypadek swojej śmierci, co pośrednio wynika także z zeznań uczestniczki E. W., która wskazała, iż w jej ocenie testament został napisany z obawy o dom (k. 181).

W tym kontekście Sąd II instancji w pełni podzielił rozważania Sądu Rejonowego, iż należy badać subiektywne odczucia spadkodawcy co do tego, co wchodzi w skład jego majątku. Pogląd ten, wbrew zapatrywaniom apelujących, nie jest odosobniony ani w orzecznictwie, ani w doktrynie. W postanowieniu z dnia 23 stycznia 2008 r. (V CSK 378/07, LEX nr 515714) Sąd Najwyższy stwierdził, iż tylko stan rzeczy z chwili sporządzenia testamentu, który oceniał i uwzględniał sam testator, jest miarodajny dla wykładni jego oświadczenia na podstawie art. 961 k.c. i tylko w ten sposób można zapewnić możliwe najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy (art. 948 k.c.). Z kolei w postanowieniu z dnia 28 października 1997 r. (I CKN 276/97, opubl. OSNC 1998/4/63, OSP 1998/6/114, M.Prawn. 1998/5/3, M.Prawn. 1998/8/315) Sąd Najwyższy uznał, że przy ocenie, czy przedmiot przeznaczony w testamencie określonej osobie wyczerpuje prawie cały spadek, uwzględnieniu podlegają w zasadzie jedynie przedmioty (prawa) należące do spadkodawcy w chwili sporządzenia testamentu. Jeżeli jednak spadkodawca zadysponował przedmiotem nie należącym do niego lub w chwili sporządzenia testamentu zaliczał do swego majątku przedmioty, które mu nie przysługują, także one powinny być uwzględniane przy wspomnianej ocenie. Podobnie Sąd Najwyższy wypowiedział się w uchwale z dnia 16 września 1993 r. (III CZP 122/93, LEX nr 9162, opubl. Wokanda 1994/1/1). Głosując postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1997 r. wydane w sprawie I CKN 276/97 M. N. dokonuje analizy przytoczonej w glosie literatury stwierdza, iż przepisy k.c. przyjmują w odniesieniu od testamentu subiektywną wykładnię woli testatora, co ma polegać na tłumaczeniu oświadczenia woli w sposób najlepiej odzwierciedlający rzeczywistą wolę spadkodawcy (art. 948 § 1 k.c.), co sprawi, że wagę należy przywiązywać do treści oświadczenia jaką chciał mu nadać testator. W wykładni testamentu nie stosuje się art. 65 k.c. dotyczącego wykładni obiektywnej oświadczeń woli (Z orzecnictwa Izby Cywilnej Sądu Najwyższego za (...) Lex).

Podobny pogląd wyraziła również E. K. do art. 961 Kodeksu cywilnego w pod redakcją A. K. ((...) Lex).

Za prawidłowe należało zatem uznać stanowisko Sądu I instancji, który uwzględniając w największym stopniu wolę spadkodawcy, ustalił udział w majątku spadkowym stosownie do przedmiotów wskazanych przez B. J. w testamencie. Skoro w testamencie z dnia 27 maja 1991 r. spadkodawczyni powołała do spadku A. J. (2), przyznając mu „całą posesję przy ul. (...)”, to od wartości całej nieruchomości, a nie przysługującego testatorce udziału, należało wyliczyć przysługujący spadkobiercom udział.

Dodatkowo Sąd Okręgowy zauważa, iż skarżąca E. W. na rozprawie w dniu 13 lutego 2014 r. oświadczyła, że wszystkie przedmioty ruchome, zgodnie wycenione przez wnioskodawczynię i uczestników postępowania należały do obojga rodziców. Sąd Odwoławczy wskazuje, iż uwzględniając stanowisko apelującej, iż ruchomości wchodzące w skład spadku stanowiły własność obojga rodziców, a więc B. J. i jej męża zmarłego w 1987 r. należałoby dokonać redukcji udziału także w tych ruchomościach, a nie tylko w nieruchomości, co w praktyce spowodowałoby proporcjonalne zmniejszenie ułamka, w jakim spadek przypadł spadkobiercom, jednak faktycznie nie podważyłoby to prawidłowości postanowienia Sądu I instancji.

W świetle wszystkich powyższych rozważań Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia i uznając apelację za bezzasadną oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 520 § 1 k.p.c., który stanowi, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. W niniejszej sprawie wnioskodawczyni i uczestnicy byli w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania, bowiem zgodnie domagali się stwierdzenia nabycia spadku po zmarłej B. J.. Spór apelacyjny również nie dotyczył samego stwierdzenia nabycia spadku, a jedynie wielkości przysługującego wszystkim spadkobiercom udziału, a zatem nie sposób było uznać, że interesy poszczególnych uczestników były sprzeczne, co ewentualnie uzasadniałoby odstępianie od ogólnej reguły wyrażonej w art. 520 § 1

k.p.c. W sprawie nie ziściły się również przesłanki wymienione w art. 520 § 3 k.p.c., stąd Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 2 sentencji.

SSR del. Tomasz Szaj SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Sławomir Krajewski